

Z O R Z A18 czerwiec 1983 roku - informacja nr 1

## Białystok

- w środowisku adwokackim Białegostoku zanotowano opinie, że przemówienie papieża w Belwederze wskazuje na to, że w pewnym stopniu akceptuje on politykę gen. Jaruzelskiego
- w środowisku lekarskim niesmak budzi zachowanie się papieskiej ochrony osobistej. Ich swobodny wręcz nonszalancki sposób bycia /żucie gumy/, po- czytywany jest jako brak szacunku dla papieża jak i władz państwowych PRL

## Bielsko Biała

- z terenu Bielska i Żywca wskazuje się na zdecydowany charakter wystąpienia w Belwederze gen. Jaruzelskiego i na tym tle podkreśla bardzo dyplomatyczną odpowiedź papieża, który "między wierszami zawarł wszystko co chciał powiedzieć". Na podstawie obu wystąpień uważa się, że między rządem PRL a Watykanem nie ma żadnych różnic na płaszczyźnie międzynarodowej, natomiast występują poważne rozbieżności na temat sytuacji wewnętrznej w Polsce, w poglądach na płaszczyźnie pracodawca- pracownik, spraw porozumień społecznych z sierpnia 1980 roku i sprawy "Solidarności"
- w Fabryce Samochodów Małolitrażowych 109 pracowników Wydziału Narzędziowego podpisało protestacyjną petycję do Prezesa Rady Ministrów w sprawie ograniczenia transmisji z przebiegu wizyty papieskiej do II programu TV

## Ciechanów

- wśród b. aktywu "Solidarności" zanotowano opinie, że papież w dotychczasowych swoich wystąpieniach publicznych dał wyraźnie do zrozumienia, że nadal popiera "Solidarność" i nie akceptuje wprowadzenia stanu wojennego

## Częstochowa

- uzyskano informacje, że ekstremalni działacze b. "Solidarności" zamierzają w czasie pobytu papieża w Częstochowie zorganizować demonstracje przyjmując przy tym następujące założenia:
  - jeśli dołączą się liczne grupy można będzie pozwolić sobie na rozwinięcie transparentów i wnoszenie odpowiednich haseł,



- jeśli liczba uczestników dołączających będzie nie duża nie wolno się ujawniać z uwagi na zagrożenie się porządkowych

Zamierzają zorganizować dwie grupy inicjatywne jedną przy Grobie Nieznanego Żołnierza, a drugą koło figury MBCz na placu jasnogróskim

- paulin o. Jabłoński oceniając przemówienia w Belwederze stwierdził, że przemówienie premiera było konkretne, a papież chociaż chwilami mówił brutalnie to jednak był "pełen zrozumienia dla sytuacji w jakiej znajduje się rząd",
- podczas transmisji telewizyjnej ze Stadionu X-lecia 60 Paulini włączyli nagłośnienie na plac przed klasztorem - retransmisji wysłuchało ok. 6 tys. osób

- w pierwszych opiniach na temat spotkania w Belwederze wskazuje się, że papież udzielił moralnego wsparcia opozycji stwierdzając że "odnowa jest nieodwracalna by oszczędzić cierpień moim rodakom". Panuje przekonanie, że papież w rozmowie z gen. Jaruzelskim przedstawił szereg postulatów politycznych jak zniesienie stanu wojennego, amnestii oraz stworzenia warunków dla pluralizmu związkowego

- kurialiści częstochowscy są przekonani, że papież musi spotkać się z Wałęsą ponieważ "w innym wypadku straciłby twarz wobec społeczeństwa polskiego". Jednocześnie wyrażają zamieszanie - opierając się na doświadczeniach warszawskich - czy kościelne służby porządkowe będą w stanie zapewnić porządek

#### Katowice

- wśród h. aktywu "Solidarności" dotychczasowe wystąpienia papieża wywołały nadzieje na szybkie zniesienie stanu wojennego i amnestię. Wśród h. działaczy "Solidarności" z Bytomia rozpowszechnia się natomiast opinia, że po wyjeździe papieża władze przystąpią do generalnej rozprawy z opozycją
- na terenie Dąbrowy Górniczej odnotowano plotkę, że w czasie pobytu papieża w Poznaniu będzie na niego dokonany zamach przez kobietę przebraną za zakonnicę
- uzyskano informację, że h. internowani i działacze KPN w dniu 20 bm. zamierzają zebrać się w



punktach miasta o godz. 8,00 i następnie udać się na lotnisko z transparentami "Solidarność" i ubraniach więziennych

Kielce

- zanotowano wypowiedzi, że w czasie przemówienia w Belwederze papież udzielił szczegółowej instrukcji dla władz co do dalszego postępowania
- 17 bm. z Końskich do Częstochowy wyruszyła 120 osobowa pielgrzymka rowerowa

Kraków

- środowiska twórcze oceniają, że oba przemówienia w Belwederze stały na wysokim poziomie i charakteryzowały się powagą i wyważonymi sformułowaniami. Podkreśla się, że nie mogą one zadowolić działaczy podziemia i osób które liczyły na to, że papież jednoznacznie skrytykuje obecną sytuację społeczno-polityczną w Polsce
- uzyskano informację, że b. aktywiści "Solidarności" z Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego nr 3 zamierzają udać się na uroczystości papieskie w Mistrzejowicach ze sztandarem "Solidarności", który jest zdeponowany w kościele w Krakowie-Bieńczykach
- uzyskano informację, że na uroczystości z udziałem papieża b. aktyw "Solidarności" z Kombinatów Hutniczego im. Lenina przygotowuje emblematy i chorągiewki z napisem "Solidarność"
- ustalono, że na liście osób zaproszonych na uroczystość wręczenia papieżowi dyplomu doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego znalazło się 16 b. działaczy NZS w przeszłości internowanych bądź aresztowanych
- uzyskano informację, że w dniu 23 bm papież zamierza
  - o godz. 7,00 odprawić nabożeństwo w kaplicy kurialnej
  - o godz. 8,00 przyjąć śniadaniem grupę ok. 100 osób - kolegów maturalnych i księży rówieśników z seminarium duchownego, bliższych przyjaciół i przedstawicieli "Tygodnika Powszechnego"
  - o godz. 10,00 odlecieć helikopterem w rejon Tatr - pod uwagę brane są Kalatówki i Turbacz



157

Lublin

- wśród b. aktywu "Solidarności" uważa się, że na terenie Częstochowy papież spotka się z b. internowanymi z terenu całego kraju
- dziennikarze lubelscy wskazują, że przemówienie gen. Jaruzelskiego wyraźnie górowało nad tekstem przemówienia papieża, gdyż premier jasno określił pryncypia państwowych zasad ustrojowych, czego niezbyt jasno dokonał papież

Skierniewice

- 17 bm do Niepokalanowa wyruszyły pielgrzymki piesze z Mszczonowa /600 osób/, ze Skierniewic /500/ oraz rowerowa z Rawy Mazowieckiej - 200 osób. Planowana jest pielgrzymka piesza z Sochaczewo-Chodaków - 500 osób  
W tym samym dniu do Częstochowy wyruszyły pielgrzymka piesza z Nanisławic
- ustalono, że w dniu 18 bm w Niepokalanowie papieżowi wręczone zostaną: bochen chleba, piernik 100 par skarpet, dwa obeazy o treści religijnej, komplet szat liturgicznych, gobelin, globus.  
Dary nie zawierają akcentów politycznych
- 17 bm o godz. 15,30 z Żyrardowa do Niepokalanowa wyruszyły 3-tysięczna pielgrzymka piesza, do której mają się dołączyć pielgrzymki piesze z Wisikitek i Miedniewic /każda po 500 osób/

Wrocław

- uzyskano informacje, że w 3 kościołach wrocławskich /św. Wawrzyńca przy ul. Bujwida, OO Kapucynów przy ul. Sudeckiej - trzeciego kościoła nie ustalono/ mają się zbierać uczestnicy demonstracji w dniu pobytu papieża we Wrocławiu.  
Do rozruchów ma dojść w rejonie pl. Bema po odlocie papieża
- wykładowca WSD ks. Wojton w rozmowie z alumnami III roku stwierdził, że podziemie we Wrocławiu rozważa dwa warianty zakłócenia wizyty papieskiej poprzez
  - zorganizowanie antypaństwowego wystąpienia na Partynicach biorąc pod uwagę fakt że w tak dużym zbiorowisku uda się wywołać reakcję tłumu, który zakłóci przebieg uroczystościlub
  - zgromadzenie swoich zwolenników na pl. Grunwaldzkim, którzy manifestacyjnym pochodem usiłowałiby dostać się pod katedrę z kilku stron utrudniając działania sił porządkowych taką taktyką działania



Departament I - w komentarzach zachodnich środków masowego przekazu w pierwszym dniu wizyty papieża dominowały tendencyjne i nieprzychylnie władzom oceny. Eksponowano rolę i wpływy kościoła katolickiego w Polsce. Największe zainteresowanie przejawiano sprawą spotkania Jana Pawła II z Wałęsą akcentując przy tym inwigilację tego ostatniego przez służbę bezpieczeństwa. Łamy prasy amerykańskiej zapełniły tytuły w rodzaju: "Papież w Polsce - Solidarność żyje" /"Philadelphia Inquirer/"Cały naród polski jest więźniem - wizyta umocni niezniszczalnego ducha narodu" /"Baltimore Sun/.

"Daily Express" podał, że "...we Włoszech kursują informacje, według których delegacja papieska przeszmuglować ma do Polski ponad 3 mln dolarów z przeznaczeniem na pomoc dla represjonowanych członków "Solidarności"...".

W audycjach telewizyjnych i radiowych w RFN wybijano na pierwszy plan możliwość spotkania Wałęsy z papieżem i aktywność opozycji.

- zachodni dziennikarze akredytowani przy wizycie papieskiej w prywatnych rozmowach - w przeciwieństwie do oficjalnych doniesień - oceniają, że pierwszy dzień wizyty papieskiej przyniósł większe korzyści stronie rządowej. Umocnienie pozycji gen. Jaruzelskiego wobec strony kościelnej nastąpiło po demonstracji zwolenników "Solidarności" przed katedrą św. Jana wykazała bowiem brak zrozumienia sytuacji i wycucia politycznego przez podziemie. Akcja podziemna potwierdziła jego nieprzydatność dla Kościoła w dialogu z władzami a jednocześnie zagroziła wizycie i jej dalszemu przebiegowi.

- utrzymuje się krytyczna postawa wobec wizyty papieża w środowiska działaczy emigracyjnych w USA, m. in. redaktor naczelny "Nowego Dziennika" Wierzbiański określił wizytę jako "chrzest PZPR i bierzmowanie Jaruzelskiego". Panuje obawa, że papież rozumiejąc zagrożenie dla Jaruzelskiego ze strony ortodoksyjnej frakcji PZPR udzieli mu zbyt daleko idącego poparcia.

Działacze tzw. "Pomostu" Ejchort i Szczapańczak po powrocie do USA z Europy przekazują opinię, że Biuro Koordynacyjne "Solidarności" w Brukseli do końca było przeciwne wizycie papieża i liczyło, że nie dojdzie ona do skutku

Departament II- wśród zachodnich dyplomatów i korespondentów dominuje pogląd, że spotkanie w Belwederze nie pozostawia wątpliwości co do politycznych znamion wizyty papieskiej.

Dyplomaci hiszpańscy ustosunkowując się do wystąpienia gen. Jaruzelskiego zwracają przede wszystkim uwagę na dobitnie wyrażoną przez niego wolne znie-



sienia stanu wojennego i wprowadzenia środków humanitarnych

- korespondenci - zwłaszcza amerykańscy i francuscy - lansują tezę o stopniowej eskalacji napięcia społecznego czego pierwszym znaczącym przejawem były wg nich incydenty w rejonie Starego Miasta. Podobne incydenty przewidują w Częstochowie, Wrocławiu i Nowej Hucie z większym jednak nasileniem
- z ramienia ambasady RFN pobyt papieża obserwować będą w Niepokalanowie - kierownik wydziału konsularnego - A. Weisshaupt, w Częstochowie - radca prawowy K. Reiff, w Krakowie II sekretarz ekonomiczny - Bernhard. Podobnych obserwatorów wyznaczono także w ambasadzie W. Brytanii.
- komentarze środowiska dziennikarzy krajowych na temat spotkania w Belwederze nacechowane są umiarkowanym optymizmem. W prezentowanych ocenach dość ostrożnie wyraża się satysfakcję z odczytywanej w obu wystąpieniach troski o pokój wewnętrzny - wskazującej na zbieżność celów Państwa i Kościoła w procesie stabilizacji sytuacji w kraju.  
Znaczna część dziennikarzy z dezaprobatą odebrała polityczne akcenty przemówienia papieża. Na tym tle mnożą się spekulacje odnośnie dalszego przebiegu wizyty.

- Departament IV - członkowie kierownictwa Oddziału Stołecznego PAX prezentują opinie, że powitanie papieża oraz wystąpienia kardynała Glempa i Jana Pawła II miały charakter oczekiwany. Aluzje zawarte w wystąpieniu papieża były minimalne w stosunku do przewidywanych
- Próby zakłócenia porządku na Krakowskim Przedmieściu w dniu 16 bm. wykazują - ich zdaniem - polityczną głupotę Polaków i kompromitują Polskę w oczach całego świata, gdyż zamiast wznoszenia okrzyków na cześć papieża, czyniono to na cześć Wałęsy
- organista Marian Hobot - przewodniczący grupy założycielskiej "Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki Religijnej" wraz z dwoma innymi organistami 17 bm. doręczył o. Florianowi Pełce z radia watykańskiego memoriał działaczy związkowych z prośbą o przekazanie go papieżowi. Memoriał zawiera postulaty organistów pod adresem Episkopatu odnośnie uznania praw do zrzeszania się w związek zawodowy oraz zaprzestania przez biskupów szykanowania i bezprawnych zwolnień z pracy członków i działaczy związkowych



Departament V - 17 bm 300 osób z liczącej ok. 3 tysiące I zmian  
ny w Warszawskich Zakładach Telewizyjnych przer  
wało pracę i wyszło z zakładu ok. godz. 13,00  
udając się na Stadion X-lecia

Gabinet Ministra Spraw Wewnętrznych



Z O R Z A

18 czerwiec 1983 roku - informacja nr 2

- Departament IV - w dniu 17 bm w kolacji z papieżem uczestniczyło 30 osób personalnie zaproszonych przez kardynała Glempa. Papież wyrażał zadowolenie ze spotkania w Belwederze a szczególnie z rozmowy z gen. Jaruzelskim. jak też demonstrował swą przyjaźń wobec kardynała Glempa - co uczestnicy kolacji odebrali jako akcentowanie pełnej zgodności stanowisk Jana Pawła II i kardynała Glempa
- w dniu 18 bm przed wyjazdem do Niepokalanowa na śniadanie z udziałem papieża zaproszono kadre naukową uczelni warszawskich /kościelnych/. Toastów i przemówień nie było. Mówiono głównie o WSD i ATK Kardynał Glemp zapytał papieża jak wygląda sprawa nadania ATK praw uczelni katolickiej na co papież oświadczył, że "droga ATK wiedzie przez Kraków" - co zebrani odczytali że ATK otrzyma prawa uczelni papieskiej jeśli władze uznają Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie
  - papież przyspieszył swój wyjazd z rezydencji do Niepokalanowa - wyjechał o godz. 7,50 - w związku z zamiarem zatrzymania się na Pawiaku i pod pomnikiem Bohaterów Getta. Na trasie Miodowa-Długa-Franciszkańska zebrało się ok. 2 tysiące osób, na Pawiaku ok. 4,5, pod pomnikiem Bohaterów Getta ok. 6 tysięcy, przed stadionem KS "Polonia" ok. 1 tysiąc osób.  
Przejazd papieża odbywał się spokojnie bez zakłóceń - zanotowano pojedyncze okrzyki "Niech żyje papież" i oklaski. przed pomnikiem Bohaterów Getta papież odmówił krótką modlitwę
  - w Niepokalanowie zebrało się ok. 150 tys. osób - przed wylądowaniem papieża na miejsce uroczystości usiłowała się przedostać 30 osobowa grupa mężczyzn ze znaczkami "Solidarności w kłapach, zatrzymano też kilka osób usiłujących wejść na teren uroczystości z transparentami nawiązującymi do "Solidarności"
- Departament II - znaczna część zachodnich dyplomatów i korespondentów oceniając przebieg drugiego dnia wizyty papieskiej wskazuje, że chociaż zawarł on w swych wypowiedziach wiele akcentów prosolidarnościowych to jednak generalnie optował za dialogiem i pro-



zumieniem narodowym.

W tym kontekście np. obserwatorzy brytyjscy podkreślają iż papieskie wezwania do zgody warunkującej normalizację świadczą, że Jan Paweł II jest świadomy roli politycznej jaką odgrywa w tym szczególnie i w dużej mierze przełomowym okresie dla Polski. Zaznaczają przy tym, że nadzieja na kontynuowanie odnowy - z którą przyjechał - nadal mu towarzyszy, a po rozmowach w Belwederze została jeszcze utrwalona i potwierdzona podczas homilii na Stadionie X-lecia.

Niemal wszyscy zachodni obserwatorzy zwracają uwagę na międzynarodowy aspekt wystąpień papieża, a zwłaszcza podkreślają że papież z naciskiem zaznaczył, aby historycznie zdeterminowane miejsce Polski w Europie pozostało nadal korzystnym dla Wschodu i Zachodu katalizatorem bezpieczeństwa

- wśród obserwatorów zachodnich powszechnie prezentowany jest pogląd, że jednym z wyników bezpośredniej rozmowy papieża z premierem było porozumienie w kwestii spotkania Wałęsy z Janem Pawłem II. Ustępstwo rządu w tej kwestii - ich zdaniem - świadczy jednocześnie o jego dobrej woli i stanowi akcent potwierdzający intencje kontynuowania i rozwijania polityki dialogu i normalizacji. Z drugiej strony - władze mogą oczekiwać, że papież jako zwolennik umiarkowanego porozumienia może wpłynąć na postawę Wałęsy. Nie mniej część korespondentów zachodnich zgodę na spotkanie ocenia w kategoriach porażki zarówno rządu PRL jak i Episkopatu.

W środowisku korespondentów zachodnich rozeszła się pogłoska, że amerykańskie są gotowi dać 100 tysięcy dolarów za zdjęcie ze spotkania papieża z Wałęsą.

Departament V - uzyskano informację, że na terenie województwa opolskiego zebrano 4 tysiące podpisów pod petycją opracowaną z inicjatywy b. ZR "Solidarność", która ma być wręczona papieżowi przez grupę b. internowanych na Górze św. Anny

Gabinet Ministra Spraw Wewnętrznych



Z O R Z A18 czerwiec 1983 roku - informacja nr 3

Warszawa - 17 bm w uroczystej kolacji wydanej w kurii warszawskiej wraz z papieżem uczestniczyli: Maria Joanna RADOMSKA, prof. Andrzej STELMACHOWSKI, Witold TRZECIAKOWSKI, Henryk KUPISZEWSKI, Feliks RĄCZKOWSKI, Andrzej SWIĘCICKI, Julian AULEYTNER, Andrzej WIELOWEYSKI, Jan MOLGA, Andrzej HINZEL, PADAREWSKA - CHRUSCICKA.

- 18 bm w śniadaniu z udziałem papieża uczestniczyli ks. ks. Marek STAROWIEYSKI, Andrzej KOPROWSKI, Roman FORYCKI, Jan ŁACH, Mieczysław LUBANSKI, Jan KORYCKI, Jan HARYTANSKI, Tadeusz PAWLUK, Remigiusz SOBANSKI, Helmut JURAS, Bronisław DEMBOWSKI /rektor kościoła św. Marcina/, Stanisław KUR, Ryszard RUMIANEK, Jan MIAZEK i bp Eugeniusz WERNO

- przed odlotem ze stadionu KS "Polonia" papież na ręce prezydenta miasta złożył podziękowanie za serdeczne przyjęcie przez Warszawę. Prosił także o przekazanie podziękowań w jego imieniu wszystkim służbom czuwającym nad sprawnym przebiegiem uroczystości w stolicy. Gen Dębickiemu i wiceprezydentowi Szostkowi wręczył pamiątkowe medale.

Gabinet Ministra Spraw Wewnętrznych



18 czerwiec 1983 roku - informacja nr 4

- Departament III - w komentarzach jakie mają miejsce w środowisku akademickim Politechniki Warszawskiej podkreślane są następujące elementy:
- masowy udział wiernych w uroczystościach i powitaniu papieża. Twierdzi się, iż jest to wynik i dowód autorytetu jaki posiada Kościół w Polsce. Udział tylu osób przesądza o tym, że władze muszą traktować kościół nie tylko jako partnera w rozwiązywaniu problemów społecznych ale także politycznych,
  - spokojny przebieg zgromadzeń na trasie przejazdu papieża i w czasie maszy. Uważa się, iż jest to efekt dobrej organizacji służby porządkowej kościoła i prawidłowego współdziałania z MO. Twierdzi się także, że wynika to z ogólnego nastawienia ludzi i pragnienia zapewnienia spokoju wobec powagi wizyty
  - do spokojnego przebiegu wizyty w Warszawie i prawdopodobnie w innych miastach miało decydujące znaczenie wystąpienie papieża na Stadionie X-lecia kiedy nawoływał do spokoju i pokoju,
  - powszechnie uważa się iż wezwanie papieża nierozdzielnie wiąże się z wyrażeniem zgody na jego spotkanie z Wałęsą - spotkanie to będzie politycznym sukcesem b. środowisk i działaczy "Solidarności". Uważa się że jest to znamieny gest w kierunku "Solidarności" i wyraża dla niej pełną akceptację ze strony papieża
- jako pewnego rodzaju wydarzenie polityczne ocenia się w środowiska naukowych obecność prof. A. Gieysztora w pałacu biskupim w uroczystości nadania przez KUL papieżowi dyplomu doktora honoris causa
- b. działacze KSS-KOR Aniela Steinsbergowa i Jan Kielanowski starają się złośliwie interpretować niektóre zawarte w wystąpieniu gen. Jaruzelskiego w Belwederze sformułowania np. cytaty z wiersza "do przyjaciół Moskali" czy stwierdzenie "Polska powstała żeby żyć". Z posiadanych informacji wynika że tego rodzaju złośliwa interpretacja będzie dominowała w wypowiedziach osób związanych z opozycją, a w szczególności z b. KSS-KOR
- wystąpienie premiera w Belwederze środowiska naukowe oceniają bardzo wysoko w porównaniu ze zdecydowanie nieudanym - wg tego środowiska - przemówieniem powitalnym na lotnisku Okęcie prof. H. Jabłońskiego



- w środowisku uniwersyteckim ocenia się dotychczasowe publiczne wypowiedzi papieża za bardzo wyważone i utrzymane w duchu porozumienia narodowego i jedności narodu polskiego. Wskazuje się na zdecydowany sprzeciw papieża i kleru wobec prób upolitycznienia wizyty przez siły prosolidarnościowe

Warszawa

- 18 bm papież na terenie Mauzoleum Ofiar Powiaka w Warszawie złożył wiązanek kwiatów i przez 5 minut modlił się wraz z kardynałem Glempem, kardynałem Macharskim i abpa Casarolim. Przed pomnikiem Bohaterów Getta również złożył wiązanek kwiatów
- na terenie Polskiej Akademii Nauk dominuje opinia, że przy obecnej wizycie papieża ważniejsze będą jej efekty niż sam przebieg determinowany przede wszystkim sytuacją wewnętrzną w Polsce. Ocenia się, że kolejne publiczne wystąpienia papieża będą wyważone i nie dostarczą pożywki dla opozycji. Inaczej będzie natomiast podczas prywatnych spotkań i audiencji - tam z pewnością opozycja może liczyć na słowa poparcia i otuchy.

Gabinet Ministra Spraw Wewnętrznych



Z O R Z A18 czerwiec 1983 roku - informacja nr 5

Skierniewice - już w godzinach nocnych 17/18 bm w rejonie klasztoru zgromadziło się ok. 3,5 tysiąca osób. W godzinach porannych przybyło 18 pielgrzymek pieszych /ok. 12 rys. osób/. Na parkingach znalazło się 600 autokarów i ok. 5 tysięcy samochodów osobowych

Ogółem na uroczystości z udziałem Jana Pawła II w Niepokalanowie przybyło ok. 150 tysięcy osób.

W czasie obiadu papież podkreślił, że uroczystość w Niepokalanowie przebiegała we wzorowym porządku, za co złożył kierownictwu klasztoru i wszystkim służbom porządkowym podziękowanie. W związku z tym przedstawiciele zakonu OO Franciszkanów złożyli na ręce komendanta KWMO podziękowanie.

Wśród zebranych 400-osobowa grupa z Gdańska posiadała transparenty z napisami: "Solidarność wita papieża", "Daj Solidarność", ponadto eksponowano transparenty "Solidarność Ursusa", "Solidarność RI", "Solidarność Wiejska".

Po zakończeniu uroczystości w czasie śpiewania "Boże coś Polskę" część zebranych unosiła ręce z palcami w kształcie litery "V"

Na moment odlotu papieża oczekiwało ok. 20 tys. osób

W godzinach porannych - przed rozpoczęciem uroczystości zatrzymano Krzysztofa Siebersa - mieszkańiec Goluba-Dobrzynia /woj. toruńskie/, który usiłował rozwinąć transparent z napisem "Ojciec święty jesteś naszą nadzieją - NSZZ "Solidarność" oraz Janusza Czyżę - adiunkta Instytutu Matematyki PAN za noszenie znaczka "Solidarność-Region Mazowsze" - obaj ukarani zostali przez kolegium ds. wykroczeń

Częstochowa - na trasie przejazdu papieża zebrało się ok. 150 tys. osób a w rejonie klasztoru jasnogórskiego ok. 400 tys. O godz. 20,00 rozpoczęło się spotkanie papieża z młodzieżą - obecnych ok. 600 tys. osób. Kazanie i zachowanie papieża zawierało elementy wiecowania i niekorzystne polityczne akcenty przyczyniając się do ekscytowania zebranej młodzieży. Na uwagę zasługuje fakt podziękowania młodzieży za dowody solidarności, wspieranie internowanych, więzionych, zwalnianych z pracy i apelowanie by nie ustawała w swej działalności.

Grupy liczące po kilka tysięcy osób z Poznania i Gdańska opuszczając rejon uroczystości zaczęły zachowywać się agresywnie. Grupa z Poznania wznosiła okrzyki "Chcemy Wałęsy! chodźcie z nami", inna grupa w skład której wchodziła mieszkańcy Ursusa Gdańska, Łodzi /ok. 4 tysiące osób - poznańska liczyła ok. 3 tys. osób/ zaczęła wznosić okrzyki "Wrona orła nie pokona" "Solidarność" itp.



Do rozejścia się wymienionych grup w pewnym stopniu przyczyniła się postawa zakonników OO Paulinów którzy nawoływali do rozejścia się i zachowania spokoju.

W czasie uroczystości rozwinięto ponad 60 transparentów z hasłami prosolidarnościowymi, eksponowano także emblematy "Solidarności", KPN i NŻS.

Gabinet Ministra Spraw Wewnętrznych